



Na trybunie honorowej podczas defilady sportowców stoją od prawej: Władysław Gomułka, Nikita Chruszczow, Włodzimierz Reczek i Józef Cyrankiewicz. Fot. „PS” M. Szymkowski

Wiesław Glos czwartą szpadą świata a Chabarow (ZSRR) pierwszą

Red. L. Cergowski telefonuje z Budapesztu

BUDAPEST, 22.7. (tel. wł.). Mistrzem świata w szpadzie został w środę 20-letni student z Rygi BRUNO CHABAROW. Tytuł wicemistrzowski zdobył nie-



Wiesław Glos z kwalifikacji wszedł się do grona ośmiu najlepszych szpadzistów świata wywalczając w finale czwartą miejsce. Fot. „PS” E. Warminski

zabowany Anglik Allan Jay, który kilka dni wcześniej triumfował na tej samej planie w florcie. Brązowy medal przypadł w udziale Włochowi Giuseppe Delfino.

Pięknym sukcesem zakończył się start w finale naszego reprezentanta, mistrza Polski WIESŁAWA GŁOSA z Krakowa-

skiego KKS, wychowanka trenera Stanisława Solana. Glos zajął w tym trudnym, niezwykle wyrównanym finale świetne, czwarte miejsce. Jest to największy dotychczasowy sukces polskiej szpadzisty.

Glos zaczął bardzo słabo. Rzucił się do ataku w najbardziej nieod-

powiednim momencie, dał się wyprzedzić przeciwnikom ripostami. Przegrał najpierw z Włochem Delfino 3:5 a następnie z Jajem 4:6. W walce tej Anglik prowadził już 4:0, Glos wyrównał na 4:4, wykonując następnie atak z tyłu. Kłopot jednak nie doszedł do celu, a ryk spokojnie trafił odpowiedzią. Od następnej walki na planie wyszedł jakby inny Glos, ten, który jest czwartym na świecie. Stoczył pięć walk z doskonalym Węgrem Sakovicsen,

Czy pan wiedział?
— Co to było z panem w pierwszych dwóch walkach — zapytałem szczęśliwego Glosa, kiedy skończył swe walki — co się stało, że w następnych walcząc pan tak dobrze? — Ja zawsze wypadam słabo na początku. Nie wiem co to jest i nie mogę tego zwalczyć. Już wielokrotnie rozrzuciłem się przed walką bardzo długo, specjalnie nawet zwracałem się do trenera Solana, ale jakoś to nie pomagało. Widać nie na serio rozgrzewałem się tylko w walce.
— Czy pan wiedział, stając do ostatniej walki z Czerwikiem, że wygrasz 5:2? — Byłoby pan brzośny mecz zwycięstwo nad Kostawą 5:1.
— Wiedziałem. Jurek (Wojciechowski) mówił mi to, bo on się mną ta opiekował i doskonale nastawiał przed każdą walką. Ale ja już nie miałem więcej siły. Zabrało „parę”.

zwiększając go 5:3, równie dobrze spisał się w walce z Czerwikiem, wygrywając te walki w identycznym stosunku, a następnie odniósł bardzo efektowne zwycięstwo nad Kostawą 5:1.

Kiedy Glos rozpoczął szóstą walkę, powitał go niezwykle głośny doping widzów. Publiczność skandowała jego nazwisko, zachęcała do boju. Nie chodziło o Glosa, widzowie węgierscy mieli jeszcze

DOKONCZENIE 12

WIELKI turniej piłkarski XV-lecia z udziałem pięciu zespołów zagranicznych i trzech polskich zakończył się dużym sukcesem naszych piłkarzy. Trzy pierwsze miejsca zajęły drużyny polskie. Zwycięzcą turnieju została reprezentacja Śląska, która po niezwykle ampującym starcie cym na dobrym poziomie meczu pokonała w dogrywce drużynę Katowice 4:3. Trzecie miejsce zajęła Warszawa, po wygranej w Lublinie z Sofią 4:1.

W meczu o piąte i szóste miejsce Budapeszt wygrał w Krakowie z Bratysławą 2:1, a spotkanie o miejsce siódme Berlin wygrał z Bukaresztu 3:1. Tak więc ostateczna klasyfikacja turnieju przedstawia się następująco:

1. Warszawa, 2. Katowice, 3. Kraków, 4. Sofia, 5. Budapeszt, 6. Bratysława, 7. Berlin, 8. Bukareszt.

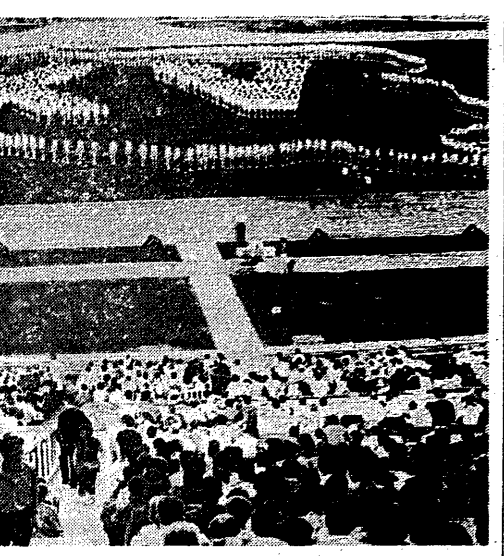


Decydujący od dawna powrót do formy sprzed kilku lat Ernesta Pohla stał się faktem dokonany. Podczas meczu Warszawa — Śląsk był on jednym z najlepszych zawodników i sam strzelił dwie bramki. Fot. „PS” E. Warminski

Niezwykle dramatyczny mecz stoczyli reprezentanci Warszawy i Katowic. Prowadzenie zmieniało się w tym spotkaniu kilkakrotnie, a w normalnym czasie wynik brzmiał 3:3. W dogrywce lepszy okazali się warszawcy, więc im przypadło zasłużone zwycięstwo, choć w normalnym czasie gry lepsze wrażenie zrobiła drużyna Katowic.

Poziom warszawskiego meczu zadowolił 40-tysięczną widownię. Dobrze grały obie drużyny a zespół Śląska zmienił się w drugiej połowie spotkania. Na poziom rzadko u nas spotykany. Doskonale spisał się Ernest Pohl. Ten niezwykle utalentowany zawodnik, zagral na takim poziomie, jakiego od lat pragniemy od niego my i kapitan PZPN.

Udał się więc finał wielkiego turnieju będąc godnym ukoronowaniem imprez zorganizowanych z okazji XV-lecia istnienia PRL. Uroczyste zakończenie turnieju połączone z rozdaniem nagród odbędzie się w czwartek, 23 bm. w restauracji Kongresowej.



Fot. „PS” M. Szymkowski

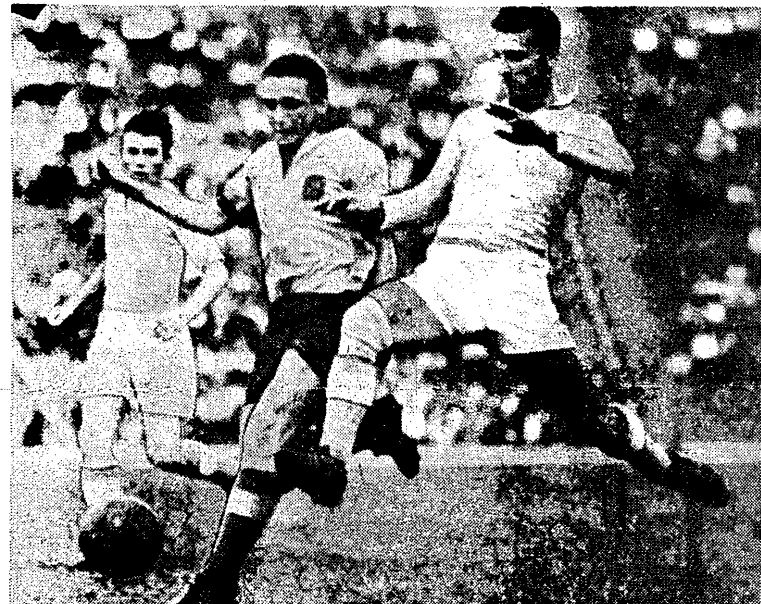
Czwartek str. 2 PRZEGLĄD SPORTOWY

23 LIPCA 1959 R. Nr 127 (3360) REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA UL. MOKOTOWSKA 24 Centrala 84241 i 84242 Dział Informacji 89106 Rok założenia 1921 CENA 80 groszy

Po dramatycznej a pięknej walce

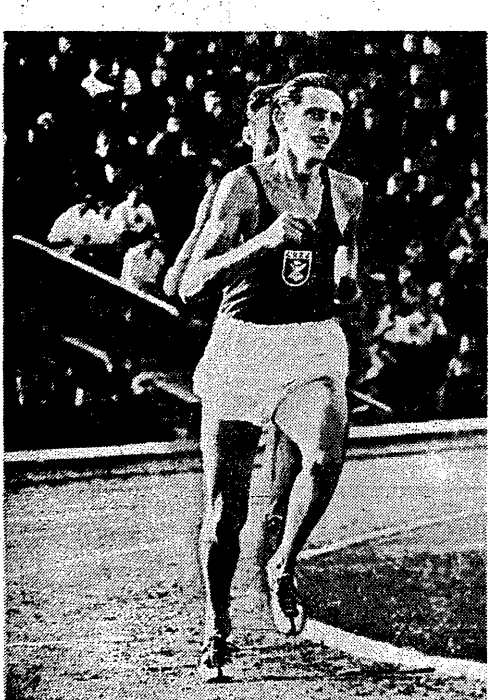
Piłkarze Warszawy pierwsi w turnieju XV-lecia zwyciężając Katowice 4:3

DRUŻYNY polskie na czołowych miejscach



Szarzyński (w środku), jeden z najsilniejszych napastników Warszawy przediera się przez obronę Śląska. Fot. „PS” M. Szymkowski

WOJSKO — CRZZ 298:271 Piękny pojedynek ZIMNEGO Z OZOGIEM



Podczas meczu la Wojsko — CRZZ piękny pojedynek na 3 km stoczyli Zimny z Ozogiem. Wygrał Zimny w czasie 8:06,8, na kilka metrów przed Ozogiem. Fot. „PS” M. Szymkowski

DWA rekordy świata w pływaniu

TOKIO. Dwa znakomite wyniki pływacy w trzecim dniu międzynarodowych zawodów pływackich Japonia — USA. W 100 m rozprawy się w Tokio. Japońska szafeta 4 x 200 dow. w składzie: Unemoto, Fujimoto, Fukui i Yamashita ustanowiła rekord świata w wyniku 8:21,4. Oficjalny rekord w tej konkurencji ustanowiony przed trzema laty przez Australijczyków wynosił 8:33,6.

Startujący nową konkurencją Australijczyk Murray Rose przeplynał 100 m dow. w 8:06,8, ustanawiając nowy rekord świata w tej konkurencji. Napastczy Jona Kondraka (Australia) wynosi 9:14,4.

Defilada i pokazy na Stadionie Dziesięciolecia

DZIEŃ 22 Lipca był szczególnie radośnie obchodzony przez polskich sportowców. Rano wzięli oni udział w wielkiej defiladzie w Warszawie (piszemy o niej na str. 4) po południu zaś odbyły się imprezy na Stadionie Dziesięciolecia. Uroczyste słońce na stadionie rozpoczęli młodsi członkowie Towarzystwa Kształcenia Kultury Fizycznej, które obchodzi akurat drugą rocznicę istnienia. Punktualnie o godz. 16.30, przy dźwiękach marsza, na płycie Stadionu Dziesięciolecia wkroczyła barwna tyśięna kolumna młodych dziewcząt i chłopców. W chwili potem zółte tuniki dziewcząt i białoczerwone stroje chłopców wypełniały szeregami całą murawę boiska, a oczom widzów ukazywał się piękny emblemat TKKF. Zmienia się melodia, emblemat znika, i teraz tworzą się już równie szeregi. Rozpoczyna się 20-minutowy pokaz gimnastyki zespołowej, którego uczestnicy ustawiają się na zakończenie w figurę wyobrażającą granicę naszego kraju. W środku stoją dziewczęta w szeregach, wyobrażających wielką rzymską kolumnę „XV”. Jak piękny był to widok mogą się przekonać Czytelnicy, gdy popatrzą na sąsiednie zdjęcie.

Po pokazie rozpoczęły się dalsze imprezy: mecz lekkoatletyczny CRZZ — Wojsko, a następnie mecz finałowy o puchar XV-lecia Warszawa — Katowice. Piszemy o tym na innym miejscu. (j. k.)

DOKONCZENIE 12

Kraków	1901260 miejski Aa	2/255
--------	--------------------------	-------

losowań Toto-Lotka

36	37	41	47	(8)
20	23	32	34	(29)
32	34	37	49	(10)
14	16	19	48	(46)
17	21	23	28	(8)
37	39	42	44	(5)
28	31	36	39	(27)
25	29	30	34	(44)
12	29	34	37	
13	18	35	36	(7)

Kraków	1901260 miejski Aa	2/255
--------	--------------------------	-------

losowań Toto-Lotka

36	37	41	47	(8)
20	23	32	34	(29)
32	34	37	49	(10)
14	16	19	48	(46)
17	21	23	28	(8)
37	39	42	44	(5)
28	31	36	39	(27)
25	29	30	34	(44)
12	29	34	37	
13	18	35	36	(7)

	Dźbów-160, K/Czeszochowy	Kraków	1901260 miejski Aa	2/255
" "	Targasz Michał, Gorzyń Górny 15, pow. Wadowice			

Wyniki ostatnich 10 losowań Toto-Lotka					
17.V.1939	11	16	36	37	41 47 (8)
24.V.1939	5	17	20	23	32 34 (29)
31.V.1939	12	20	32	34	37 49 (10)
7.VI.1939	11	12	14	16	10 48 (46)
14.VI.1939	1	11	17	21	23 38 (8)
21.VI.1939	10	22	37	39	42 48 (5)
28.VI.1939	14	26	28	31	36 39 (27)
5.VII.1939	6	23	25	29	30 34 (44)
12.VII.1939	5	9	12	29	34 37 (4)
19.VII.1939	6	9	13	18	35 36 (7)

17.V.1959	11	16	36	37	41	47	(8)
24.V.1959	5	17	20	23	32	34	(29)
31.V.1959	12	29	32	34	37	49	(10)
7.VI.1959	1	12	14	16	19	48	(45)
14.VI.1959	1	1	11	17	23	38	(6)
21.VI.1959	10	22	37	39	42	44	(5)
28.VI.1959	14	26	28	31	36	38	(27)
5.VII.1959	6	23	25	29	30	34	(44)
12.VII.1959	5	9	12	29	34	37	(4)
19.VII.1959	6	9	13	18	35	36	(7)

